

Eugeniusz Weron

Biuletyn teologii laikatu

Collectanea Theologica 57/2, 123-135

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN TEOLOGII LAIKATU

Zawartość: I. RUCH CURSILLO. 1. Czemu służy Cursillo? — 2. Zasadnicze elementy ruchu. — 3. Kolejne fazy cursillo. — 4. Postcursillo. II. KATOLICKI RUCH ODNOWY CHARYZMATYCZNEJ W POLSCE. 1. Z historii ruchu w Polsce. — 2. Niektóre elementy treściowe. — 3. Odpowiedź na naukę soboru*.

I. RUCH CURSILLO

Nazwa wywodzi się z języka hiszpańskiego i znaczy „mały kurs”. Chodzi tu o „mały kurs” wiary chrześcijańskiej, od którego rozpoczął się wielki ruch odnowy życia religijnego o zasięgu światowym¹.

Początki ruchu przypadają na rok 1948/49. Szczególnie w kołach młodzieży hiszpańskiej Akcji Katolickiej odczuwano potrzebę wychowania należycie przygotowanych animatorów—przewodników dla katolickich organizacji o profilu apostołskim.

Na początku roku 1949 odbył się pierwszy² metodycznie opracowany „mały kurs” wiary dla młodzieży na wyspie Majorce w Hiszpanii, pod kierunkiem ks. Juana Hervás y Benet. Od tamtego czasu „małe kursy” zaczęły się niespodziewanie szybko rozpowszechniać na różne parafie w Hiszpanii. Kursy te pomyślane pierwotnie jako szkolenie młodzieży katolickiej dostosowano następnie także do potrzeb ludzi dorosłych. Rozszerzyły się one wkrótce na wszystkie diecezje hiszpańskie. Od roku 1953 zaczęły się „małe kursy” rozpowszechniać także poza granicami Hiszpanii. W roku 1963 Paweł VI w osobnym brewe *Viget salubriter* pochwalił i zatwierdził ruch Cursillo dla potrzeb całego Kościoła³. W kilka lat później odbył się w Rzymie pierwszy światowy zjazd „cursillistów” pod przewodnictwem kard. Beniamino de Arriba y Castro, arcybiskupa Tarragony (w roku 1966). Przy okazji Paweł VI mógł już stwierdzić, że ruch „sprawdził się w praktyce i uwiarygodnił swymi owocami jakie przynosi i uzyskał światowe prawo obywatelstwa”⁴.

W roku 1983 Cursillo prowadził swoją działalność w ponad 900 diecezjach w 45 krajach, na pięciu kontynentach⁵. Ruch rozwija się szczególnie dynamicznie w krajach Ameryki Północnej i Południowej. Oblicza się, że w szkoleniu przez „małe kursy” uczestniczyło ponad 3 miliony osób na całym świecie. Na płaszczyźnie diecezjalnej i narodowej koordynację działalności ruchu zabezpieczają sekretariaty diecezjalne i krajowe⁶. Prócz

* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Eugeniusz Weron SAC, Ołtarzew.

¹ Informacje zaczerpnięto głównie z pracy zbiorowej *Movimenti ecclesiali contemporanei. Dimensioni storiche teologico-spirituali ed apostoliche*, wyd. Agostino Favale, Roma (1980), LAS, 165—187.

² Niektórzy pierwsze początki ruchu przenoszą na rok 1940, por. Pontificium Consilium pro Laicis, *Assoiazioni di laici*, 1983, s. 142.

³ Por. *Movimenti*, dz. cyt., 167.

⁴ OR 29 V 1966, cyt. tamże.

⁵ Dane statystyczne w *Assoiazioni di laici*, dz. cyt., 142n.

⁶ *Tamże*.

tego działają dwa sekretariaty międzynarodowe: dla krajów Ameryki Łacińskiej w San Domingo oraz dla krajów europejskich w Wiedniu. Sekretariat krajowy w Hiszpanii wydaje urzędowy miesięcznik ruchu pod tytułem „Cursillos de Cristiandad”⁷.

Dla pełniejszej informacji o zasięgu ruchu i jego żywotności warto dodać, że ruch Cursillo organizuje różne kongresy (ultreya), niekiedy o zasięgu światowym. Tak więc, w roku 1966 odbyła się światowa „ultreya” w Rzymie, a w roku 1970 w Meksyku, gromadząc ponad 40 000 uczestników. Światowy zjazd kierowników odbył się w roku 1972 na Majorce, w Hiszpanii. Prócz tego dość regularnie organizowano zjazdy dla krajów Ameryki Łacińskiej: w Bogocie (Kolumbia), w Tlaxcala (Meksyk), w Itaici (Brazylia)⁸. Własne kongresy organizują ponadto poszczególne diecezje, metropolie i kraje. Kongresy te służą przystosowaniu ruchu do konkretnych potrzeb i warunków życia danego kraju czy diecezji. Przyczyniają się też one do udoskonalenia metod pracy oraz do szkolenia wykwalifikowanej kadry kierowniczej.

1. Czemu służy Cursillo?

Według autoprezentacji Cursillo jest „ruchem kościelnym, który w oparciu o własną metodę, przez osobiste i wspólnotowe przeżywanie tego, co jest istotne w chrześcijaństwie, zmierza do tworzenia grup (zespołów) chrześcijan, którzy byłiby zdolni, na sposób ewangelicznego zaczynu, przetwarzać środowisko, umożliwiając innym ludziom odkrycie i realizację — z zachowaniem pełnego szacunku — ich osobistego powołania”⁹.

Chodzi tu więc o wychowanie podstawowych grup chrześcijańskich, zdolnych do apostołskiej działalności we własnym środowisku życia. Wychowanie to opiera się o fundamentalne prawdy chrześcijaństwa jak Bóg, Chrystus, Kościół, wiara, łaska, sakramenty, człowiek i jego stosunek do świata¹⁰. Wszystkie te prawdy należy przeżywać nie tylko osobiście, w ramach własnego doświadczenia (*vivenza*), ale i w łączności z innymi braćmi (*convivenza*). W tym celu tworzy się braterskie wspólnoty w oparciu o przyjaźń chrześcijańską. W takiej wspólnotcie każdy z członków przeżywa swoje osobiste powołanie jako człowieka ochrzczonego; równocześnie uczestniczy w doświadczeniu posłannictwa Kościoła; w tym posłannictwie każdy bierze aktywny udział pod przewodnictwem i odpowiedzialnością pasterzy Kościoła. Cursillo pozostaje w ścisłej łączności z hierarchią kościelną.

Według wyrażenia przyjętego w Cursillo ruch ten pragnie „wzmocnić kręgosłup”¹¹ chrześcijaństwa. Znaczy to, że pragnie w wychowaniu chrześcijańskim uwzględniać i kształtować wartości i prawdy fundamentalne i na nich opierać życie chrześcijanina. Wartości te i prawdy mają pełnić w życiu taką rolę, jaką ma kręgosłup w żyjącym organizmie.

Charakterystyczną cechą ruchu jest duchowość „apostołskiego przenikania” i chrześcijańskiej przemiany środowiska życia. Chodzi tu o uaktywnienie łaski chrztu i bierzmowania.

Cursillo nie jest i nie chce być żadną nową organizacją kościelną, ale tylko właśnie „ruchem” i pewnym „stylem życia chrześcijańskiego”. Z form organizacyjnych zachowuje tylko tyle, ile jest konieczne, aby członkowie mogli się czuć włączeni we wspólnotę Kościoła.

⁷ Tamże, oraz *Movimenti*, dz. cyt., 167n.

⁸ *Movimenti*, dz. cyt., 168.

⁹ *El Movimiento de Cursillos de Cristiandad agente de evangelización*, Caracas 1976.

¹⁰ *Movimenti*, dz. cyt., 169.

¹¹ Tamże, 170.

2. Zasadnicze elementy ruchu

Na Cursillo składają się trzy stopnie, czyli etapy, którymi są: etap wstępny (precursillo), cursillo oraz tzw. postcursillo. Są to równocześnie części istotne dla ruchu Cursillo. Stanowią one jedną organiczną całość. Nie można zastępować jednej części przez inną. Właśnie od tej kolejności zależy dobry wynik „małego kursu” wiary.

a. Precursillo

Precursillo nazywa się etap przygotowania do właściwego cursillo.

Na ten pierwszy etap składa się najpierw rozeznanie środowiska, które ma być poddane ewangelizacji. Chodzi tu o program duszpasterski dotyczący określonego miasta, regionu czy nawet całego kraju. Wypracowanie takiego programu należy z zasady do hierarchii kościelnej. Cursillo w tej sprawie współdziała z miejscową władzą kościelną.

Po rozpoznaniu możliwości realizacji danego programu, dobiera się kandydatów odpowiednich do jego realizacji. Jest to bardzo ważny krok na etapie przygotowawczym. Od niego w dużej mierze zależy pozytywny wynik cursillo.

Przy wyborze kandydatów nie bierze się pod uwagę przynależności stanowej czy klasowej. Cursillo jest otwarte na przyjmowanie osób z każdej klasy społecznej, jak i stanu życia. Bierze się natomiast pod uwagę osoby mające szczerą wolę nawrócenia się i dążenia do świętości oraz gotowość oddania swoich osobistych charyzmatów na służbę dla wspólnoty.

Zwraca się szczególną uwagę na osoby psychicznie i osobowościowo dojrzałe, zdolne do podejmowania samodzielnych decyzji oraz obdarzone zdolnościami przywódczymi, mające wpływ na innych ludzi. Wyklucza się natomiast osoby niedojrzałe, żyjące w warunkach nienormalnych, uwikłane w różne nałogi, z których — jak można przewidywać — nie będą mogły się wyzwolić także po odbyciu cursillo. Osoby takie mogłyby się stać zawadą na przyszłość w realizacji programu i zadań ruchu.

Wybór odpowiednich kandydatów należy normalnie do zadań diecezjalnego zespołu (sekretariatu) koordynującego przy współudziale kleru parafialnego. Wybór może być także dokonywany przez osobę delegowaną do tego celu. Informacje o kandydatach i ich przymiotach przesyła się do sekretariatu diecezjalnego. Przy czym osoba czy zespół osób przedstawiających kandydatów zobowiązuje się do wspomagania kandydatów na różnych etapach ich formacji, a także w późniejszej działalności apostolskiej.

Z kolei, przygotowuje się zespół kierowników, czyli animatorów kursu. Zadanie to należy do diecezjalnego sekretariatu Cursillo. Spośród animatorów wybiera się osoby szczególnie uzdolnione, prowadzące wzorowe życie chrześcijańskie. Przechodzą one wcześniej studia nauki chrześcijańskiej oraz różnych psychologicznych metod prowadzenia zespołów ludzkich. W ten sposób szkoli się świecką kadrę kierowników cursillo. Stanowią oni właściwe jądro ruchu. Spośród tych osób świeckich wybiera się kierownika oraz różnych prelegentów, którzy będą prowadzili wykłady w czasie właściwego cursillo. Wyznacza się również kapłana (lub kilku kapłanów), którzy będą pełnili funkcje kierowników duchowych. Powinni oni być obeznani z metodą i techniką właściwą ruchowi Cursillo w sprawach prowadzenia rozmyślań oraz wykładów w czasie kursu.

Przed rozpoczęciem cursillo diecezjalny sekretariat stara się z zasady zainteresować szersze grono osób mającym się odbyć „małym kursem”. Prosi domy zakonne, a także ludzi chorych i starszych o modlitwę w intencji konkretnego cursillo. Stara się również zainteresować parafię, na której terenie ma rozpocząć się „mały kurs wiary”.

Po dokonaniu wyboru kandydatów kursu i wyznaczeniu osób kierują-

cych oraz po wezwaniu wspólnot oraz innych osób do modlitwy, kończy się etap wstępny czyli przygotowujący (precursillo). Następuje etap drugi — właściwe cursillo.

b. Właściwe cursillo

Rozpoczyna się z reguły w czwartek wieczorem i kończy się w niedzielę, w nocy¹². W czasie tych trzech dni uczestnicy (kursiści), czyli „cursillisti”, żyją i pracują razem, słuchają konferencji głoszonych przez ludzi świeckich i przez księży. Modlą się razem, uczestniczą we Mszy św. odmawiają różaniec i nawiedzają codziennie Najświętszy Sakrament¹³. Porządek dnia jest ściśle i w szczegółach zaplanowany i następnie realizowany przez uczestników. Chodzi o to, by w tym krótkim czasie mogło się dokonać możliwe pełne nawrócenie osobiste, nawiązanie nici osobistych przyjaźni we wspólnocie oraz także sprawdzenie własnych możliwości apostołskiego zaangażowania.

Odpowiedzialność za należyty przebieg cursillo spoczywa na grupie wyszkolonych animatorów, którzy działają według określonej metody. Jak już wspomniano, animatorami są ludzie świeccy i księża. W skład grupy wchodzi kierownik zespołu, prelegenci oraz inni współpracownicy.

Kierownik, czyli koordynator cursillo, jest osobą świecką. Do niego należy czuwanie nad ścisłym przebiegiem zajęć i koordynacja współdziałania wszystkich innych animatorów i uczestników kursu. Obok kierownika ważną rolę spełnia kapłan pełniący rolę ojca duchowego. Powinien to być człowiek uduchowiony, dobrze obeznany z życiem wewnętrznym i zarazem wierny nauce Kościoła oraz władzy kościelnej.

Prelegentami są z zasady ludzie świeccy odpowiednio przygotowani do pełnienia roli konferencjonistów. Inni pomocnicy wypełniają wyznaczone sobie różne funkcje na poszczególnych etapach kursu.

Głównym zadaniem całej grupy animatorów jest wytworzenie klimatu zaufania i przyjaźni z uczestnikami kursu na drodze osobistego i wspólnotowego dialogu. Na zakończenie każdego dnia animatorzy spotykają się razem w celu omówienia przebiegu cursillo, dla usuwania ewentualnych niedociągnięć oraz w celu ścisłego ustalenia zajęć na dzień następny.

Aby uczestnicy kursu mogli odnieść pełną korzyść, dzieli się ich na dziesięcioosobowe grupy z przewodniczącym i sekretarzem, którzy mają za zadanie dokonywać streszczenia wszystkich przemówień czy konferencji. Także uczestników kursu zachęca się do robienia własnych notatek.

Cursillo rozpoczyna się od duchowego skupienia i dokładnego rachunku sumienia z dotychczasowego życia. Główną osnowę kursu stanowią rozważania oraz pogadanki-konferencje. Ich tematyka jest ściśle ze sobą powiązana i ma jako zadanie ukazać to, co stanowi istotną podstawę życia chrześcijańskiego. Konferencje są przeplatane modlitwą. Zbiór najbardziej przydatnych we wspólnocie modlitw zawiera książeczka pt. *Przewodnik pielgrzyma*. Każdy z uczestników otrzymuje wspomniany modlitewnik oraz Nowy Testament do osobistego użytku. Każdy uczestnik może także otrzymać inne książki ascetyczne na lekturę duchową. W czasie kursu każdy nowy uczestnik otrzymuje *Kartę służby* zawierającą wykaz konkretnych obowiązków chrześcijańskich oraz postanowień dostosowanych do osobistych warunków życia, a także szczegółowych wskazań dotyczących szczenia Królestwa Bożego w swoim środowisku życia. Kartę tę wypełnia każdy z uczestników korzystając przy tym z porady ojca duchowego. *Kartę służby* podpisuje każdy uczestnik na zakończenie kursu podczas tzw. „godziny apostołskiej”.

Jednym z ważniejszych elementów cursillo jest spotkanie dawniejszych

¹² *Assoziazioni di laici, dz. cyt., 143.*

¹³ *Tamże.*

członków ruchu z nowymi. W czasie tego spotkania dokonuje się wymiana doświadczeń życia chrześcijańskiego i apostołskiego. Umacniają się dawne i zadziergają nowe związki przyjaźni na płaszczyźnie służby temu samemu Bogu i Panu.

3. Kolejne fazy *cursillo*

Przebieg *cursillo* realizuje się w czterech fazach: przygotowanie (czyli skupienie ducha); przepowiadanie orędzia (zwane także „dzień wiary”); nawrócenie („dzień miłości”); włączenie w świat („dzień nadziei”).

a) **Przygotowanie.** Składa się ze spotkania wstępnego oraz trzech rozmyślań prowadzonych przez kapłana. W czasie wstępnego spotkania kierownik „*cursillo*” przez około pół godziny wyjaśnia uczestnikom sens „*cursillo*”, jego cele i zasady należytego przeżywania tych trzech dni.

Z kolei ksiądz w czasie trzech rozważań rozwija następujące tematy: poznaj samego siebie, miłosierdzie Boże na kanwie przypowieści o synu marnotrawnym oraz prowadzi rozważanie pt. „trzy spojrzenia Chrystusa” (spojrzenie na bogatego młodzieńca, na Judasza, na Piotra).

b) **przepowiadanie orędzia.** W ciągu całego pierwszego dnia omawia się następujące tematy:

— Ideał życia (ok. 30 minut): powołanie do człowieczeństwa. Konferencję tę wygłasza człowiek świecki.

— Łaska (ok. 2 godz.). Temat ten omawia ksiądz.

— Człowiek świecki w Kościele (ok. 45 minut). Wygłasza świecki.

— Wiara, czyli łaska czynkowa (jedna godzina i kwadrans). Wygłasza ksiądz.

— Pobożność (ok. 1 godz.). Wygłasza świecki.

c) **Nawrócenie.** Temu tematowi poświęca się cały drugi dzień *cursillo*. W czasie tego dnia omawia się następujące tematy:

— Osoba Chrystusa (rozważanie 20 min.). Chrystus jest doskonałym człowiekiem i doskonałym Bogiem. Prowadzi ksiądz.

— Poznanie Chrystusa przez studium, rozważanie, znajomość środowiska, wzrost w wierze. Pogadankę tę (konferencję) prowadzi świecki.

— Sakramenty (pogadanki, 3 godz.). Omawia się wszystkie sakramenty z szczególnym uwzględnieniem sakramentu pokuty i Eucharystii. Prowadzi ksiądz.

— Działalność apostołska (pogadanka, 45 min.). Prowadzi człowiek świecki.

— Przeszkody stawiane łasce Bożej (pogadanka, 1 godz.). Pogadankę wygłasza ksiądz.

— Odpowiedzialność chrześcijanina (pogadanka, ok. 1 godz.). Wygłasza świecki.

d) **Włączenie w świat.** W omawianiu tego tematu porusza się następujące zagadnienia:

— Orędzie Chrystusa skierowane do uczestnika kursu (piąte rozważanie, 30 min.). Prowadzi ksiądz.

— Rozpoznawanie i chrześcijańskie ożywianie środowiska (pogadanka, 1 godz.). Prowadzi świecki.

— Życie chrześcijańskie (pogadanka, 2 godz.). Wiara, nadzieja i miłość oraz ich wyraz w działalności apostołskiej. Omawia ksiądz.

— Wspólnota chrześcijańska (pogadanka, 45 min.). Prowadzi świecki.

— Zespół oraz *ultreya* (pogadanka, 1 godz. + 45 min.).

Zaleca się systematyczne spotkania kursistów, aby się mogli umocnić w życiu chrześcijańskim, a następnie ewangelicznie przepajać i kształtować środowisko społeczne. W ten sposób kursista otwiera się na „czwarty dzień”, który obejmuje cały pozostały czas ziemskiego pielgrzymowania do domu Ojca.

Mysłą przewodnią kursu jest całościowa wizja Kościoła jako Mistycz-

nego Ciała Chrystusa. Wszystko zostaje tu ukierunkowane ku Chrystusowi. Człowiek rozpoznaje własne miejsce i rolę, jaką ma do spełnienia we wspólnocie z Chrystusem i z innymi członkami Kościoła.

Owoce cursillo są rozliczne. Najcenniejszym jest na pewno osobiste nawrócenie i oparcie własnego życia na tym co jest najistotniejsze w chrześcijaństwie. W skali ogólnokościelnej rezultatem i zamierzonym celem cursillo jest uaktywnienie laikatu w Kościele. Ludzie świeccy uzyskują świadomość swojego chrześcijańskiego powołania z wszystkimi jego praktycznymi konsekwencjami, a zarazem otrzymują jasną wizję swojego miejsca i roli w Kościele. Z tego punktu widzenia ruch Cursillo potrafi znakomicie przekładać na język praktyki życia soborowe wezwanie członków Kościoła do świętości i apostołstwa. W tym kierunku zmierza też ostatni etap, jakim jest postcursillo.

4. Postcursillo

Celem postcursillo jest zabezpieczyć i umocnić wpływ cursillo na całą resztę życia. Tak więc trzydniowy kurs nie jest celem sam dla siebie, ale jest zapoczątkowaniem duchowej drogi wiodącej do stałego nawracania się oraz coraz pełniejszego zaangażowania się w posłannictwo jednostkowe i wspólnotowe całego Ludu Bożego.

Jakie środki zaleca postcursillo do osiągnięcia takiego celu? Oprócz ogólnych środków wskazywanych przez Kościół, ruch Cursillo wskazuje dwa środki. Są nimi utworzenie zespołu oraz tzw. ultreya.

a) Tworzenie zespołu stanowi i wyraża samą istotę Kościoła, który jest wspólnotą ludzi żyjących w łączności z Bogiem i zarazem między sobą jako braci uznających tego samego Ojca. Taki zespół równocześnie jest Kościołem i pozwala ludziom w sposób doświadczalny przeżywać jego istotę. Dlatego wszystkim uczestnikom cursillo zaleca się utworzenie zespołów na terenie tej samej parafii lub też parafii sąsiadujących ze sobą. Zaleca się cotygodniowe spotkania członków tychże zespołów. Na spotkaniach omawia się trudności zachodzące w codziennym życiu chrześcijańskim i wymienia się doświadczenia w zakresie apostołskiej działalności we własnym środowisku.

Zebranie zespołu odbywa się według schematu wyuczzonego w czasie cursillo. Na jego treść składa się najpierw modlitwa do Ducha Świętego, a następnie każdy z uczestników zwięźle przedstawia sposób wypełniania podjętych na cursillo zobowiązań. Następuje wymiana spostrzeżeń na tematy życia wewnętrznego i apostołskiego, na tematy braków i niedociągnięć w wypełnianiu tychże obowiązków z uwzględnieniem ich przyczyn. Na koniec omawia się indywidualny i zbiorowy program działania na najbliższy okres i sposoby niesienia sobie wzajemnej pomocy w jego realizacji.

Zebranie przyczynia się do zacieśnienia kontaktów międzyludzkich i dialogu, pogłębia przyjaźń i sprzyja stałemu wychowywaniu do świętości, do uświęcania środowiska.

b) Ultreya. Są to zebrania, które się odbywają na płaszczyźnie międzyparafialnej. Skupiają one członków wielu zespołów i są otwarte na lud Boży w diecezji. W zebraniu uczestniczą tak mężczyźni, jak i kobiety, podczas gdy zebrania zespołowe skupiają oddzielnie mężczyzn i kobiety.

Na treść ultreya składa się zawsze konferencja-pogadanka, prowadzona przez człowieka świeckiego. Następuje dyskusja. Dyskusję podsumowuje zwięźle ksiądz, który wypunktowuje najważniejsze sprawy zawarte w pogadance oraz w dyskusji. Następują ogłoszenia podawane przez kierownika. Spotkanie kończy się modlitwą dziękczynną i błagalną w intencji odbywających się ćwiczeń cursillo, a także w innych intencjach.

Spotkania te nie ograniczają się do samej tylko celebracji. Mają stanowić narzędzie i środek do wyrwania i wzrostu w życiu w pełni chrześcijańskim oraz w apostołstwie. Chodzi o to, by każda rodzina, środowisko i każda

struktura stawała się coraz bardziej wspólną wiary, nadziei i miłości, by karmiła się Słowem Bożym i Eucharystią oraz pozostawała w łączności z pasterzami Kościoła i innymi współbraćmi w wierze¹⁴.

c) Szkoła „odpowiedzialnych”. W czasie trzech dni cursillo oraz późniejszych zebrań w ramach postcursillo kierownicy duchowi i koordynatorzy szczególniejszą opieką i pomocą otaczają tych „cursillistów”, którzy się odznaczają zdolnościami przywódczymi. Po sprawdzeniu ich umiejętności proponują im dalsze przygotowanie w „szkole odpowiedzialnych”. Szkolenie odbywa się w dwóch cyklach. W pierwszym cyklu wprowadza się uczestników organizacji wewnętrznej i zewnętrznych struktur ruchu Cursillo. W drugim prowadzi się syntetyczne wykłady z zakresu teologii dla ludzi świeckich. Wykłady te łączy się z praktykami religijnymi w taki sposób, aby absolwenci mogli się stać zdolnymi kierownikami ruchu Cursillo. Szkolenie takie zmierza równocześnie do uświęcania członków, ułatwia rewizję życia i prowadzi do coraz ściślejszej łączności z Bogiem, a przez to także do wspólnoty z innymi braćmi w Chrystusie.

Oprócz szkolenia własnych członków, ruch Cursillo prowadzi także szkolenie otwarte dla członków innych wspólnot kościelnych. Wtedy program szkolenia zostaje odpowiednio dostosowany do potrzeb odnośnej wspólnoty kościelnej.

Rodzi się pytanie, czy wszyscy uczestnicy cursillo, a następnie także postcursillo, pozostają wierni ruchowi aż do końca życia? Od początku Cursillo zamierzał wychowywać członków, zwłaszcza młodzież, dla organizacji Akcji Katolickiej. W rzeczy samej, także obecnie duża część „cursillistów” przechodzi z biegiem czasu do innych ruchów lub organizacji. Wychowanie otrzymane w Cursillo oraz jego duchowość opiera się na podstawach ogólnochrześcijańskich. Owszem, głównym zamierzeniem wychowania i duchowości Cursillo jest przygotowanie i wprowadzenie do doświadczalnego przeżycia tego, „co jest fundamentalnie chrześcijańskie” (*fundamentale cristiano*). W ten sposób wychowani członkowie nie odczuwają trudności przy ewentualnym zaangażowaniu się w innych organizacjach czy ruchach katolickich. Z założenia są przygotowani do przywództwa w działalności apostołskiej. Tak więc ruch Cursillo jako ruch wychowania chrześcijańskiego oddaje wielkie usługi dla wszelkiej działalności duszpasterskiej i apostołskiej Kościoła.

Wychowanie i duchowość w Cursillo zakładały jednak od początku, że kandydaci przychodzący do Cursillo przynosili ze sobą pewną podstawową znajomość prawd wiary i moralności chrześcijańskiej. Obecnie jednak zdążyła się coraz częściej, że kandydatom brak jest niekiedy samych podstaw wiary i życia chrześcijańskiego. Wtedy nasuwa się konieczność zmiany treści programu szkoleniowego w Cursillo. Ponieważ tego typu przypadki występują coraz częściej, kierownictwo, czyli „odpowiedzialni ruchu” Cursillo, czują się zmuszeni do opracowania nowych wariantów programu cursillo. Wydaje się, że konieczność znaczniejszych zmian w programie wychowania chrześcijańskiego będzie się narzucała na przyszłość z coraz większą mocą.

Tak więc soborowe i posoborowe *aggiornamento* nie omija także i ruchu Cursillo¹⁵.

ks. Eugeniusz Weron SAC, Ołtarzew

¹⁴ *Movimenti*, dz. cyt., 183.

¹⁵ Obszerniejszą literaturę obcojęzyczną na temat ruchu Cursillo podaje *Movimenti*, dz. cyt., 186—187.

II. KATOLICKI RUCH ODNOWY CHARYZMATYCZNEJ W POLSCE

Historia ruchu odnowy charyzmatycznej w Polsce nie została dotąd napisana. Jest to bowiem ciągle jeszcze stająca się żywa terażniejszość. Potrzeba jednak napisania takiej historii jest oczywista, gdyż już obecnie zacierają się fakty, które można uznać za początki ruchu w Polsce.

1. Z historii ruchu w Polsce

Pisemne świadectwa o powstaniu pierwszych modlitewnych zespołów ruchu w Polsce sięgają roku 1975¹. Przed Rokiem Świętym 1975 docierały wprawdzie do Polski informacje o szerzącym się na Zachodzie ruchu odnowy charyzmatycznej, ale większe zainteresowanie tym ruchem nastąpiło w związku ze sprawozdaniami z pierwszego światowego kongresu odnowy charyzmatycznej, który odbył się w Rzymie (1975 r.) w okresie Zielonych Świąt. Kongres ten wzbudził ogromne zainteresowanie nie tylko swoją masowością (ok. 10 tysięcy uczestników), ale bardziej jeszcze stosunkowo licznym udziałem duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego pod przewodnictwem biskupów oraz pod urzędową opieką słynnego kardynała J. L. Suenensa. Wielkie echa wzbudziło przemówienie papieża Pawła VI, który oficjalnie uznał odnowę charyzmatyczną za jeden z odrodzieńczych ruchów posoborowej odnowy Kościoła katolickiego. Zaskoczenie kongresem oraz przemówieniem papieskim było tym większe, że niektórzy katolicy, także w Polsce, mieli wątpliwości co do prawowierności katolickiej tego ruchu oraz dostatecznych podstaw teologicznych. W związku z tym pod koniec Roku Świętego w dniach od 22 do 25 października 1975 r. Koło Teologów KUL zorganizowało XI Tydzień Eklezjologiczny, którego temat brzmiał: *Odnowa w Duchu Świętym. Ruchy charyzmatyczne na świecie*. — W tygodniu uczestniczyli także zaproszeni członkowie ruchu odnowy charyzmatycznej, głównie z Francji, z dominikaninem o. A. Monleon, który wygłosił referat pt. *Geografia i przejawy ruchu odnowy charyzmatycznej*. Oprócz tego wygłoszono referaty na temat: *Kościół prawosławny wobec współczesnego ruchu charyzmatycznego* (ks. W. Hryniewicz); *Ruch charyzmatyczny we wspólnotach protestanckich* (C. Napiórkowski); *Ruch charyzmatyczny w Kościele katolickim* (ks. M. Piątkowski z Poznania). Prócz tego wygłoszono jeszcze prelekcje: *O charyzmatach w Nowym Testamencie* (ks. J. Kudasiwicz); *O pneumatologicznej wizji Kościoła* (ks. F. Blachnicki); *O wezwaniu Ducha Świętego* (ks. L. Balter); *O stosunku charyzmatów do urzędu w Kościele* (ks. S. Nagy).

W sprawozdaniu z tygodnia, umieszczonym w czasopiśmie „W drodze”², ks. M. Piątkowski opisał szczegółowo nabożeństwo modlitewne zorganizowane w czasie Tygodnia według wzorów ruchu charyzmatycznego. Nabożeństwo to wywarło na uczestnikach ogromne wrażenie i stanowiło model dla urządzania podobnych nabożeństw w innych ośrodkach.

Prawdopodobnie to nabożeństwo trzeba uznać za bardziej udokumentowany początek ruchu odnowy charyzmatycznej w Polsce. W ostatnich miesiącach tegoż roku 1975 zaczęły powstawać pierwsze grupy modlitewne w różnych ośrodkach, głównie w duszpasterstwie akademickim³. W roku następnym 1976 istniało już kilka ośrodków odnowy charyzmatycznej: w Lublinie, Poznaniu, Wrocławiu i Warszawie. Nieco później powstały

¹ Por. W. Rachwałik SAC, *Doświadczenie Ducha Świętego w katolickim ruchu odnowy w Duchu Świętym* (praca magisterska, Maszynopis) KUL 1985.

² W drodze 4(1976) nr 2, 86—87.

³ A. Dąbska, *W radości Ducha Świętego*, Królowa Apostołów 47(1983) nr 1, 26.

ośrodki w Łodzi, Białymstoku i Krakowie⁴. Z czasem zaczęły praktykować modlitwę w Duchu Świętym pierwsze zespoły modlitewne w seminariach duchownych, tak dziecięcych, jak i zakonnych. Dużą rolę w upowszechnianiu ruchu odnowy charyzmatycznej odegrał rodzimy ruch oazowy nazwany później „Światło — Życie”. Ks. Fr. Blachnicki zalecał w tamtym okresie praktyki zaczerpnięte z ruchu odnowy charyzmatycznej.

W roku 1977 (11—12 lutego) odbyło się pierwsze ogólnopolskie spotkanie odpowiedzialnych animatorów ruchu. Przybyło ok. 30 osób z różnych miast polskich. W tym pierwszym okresie — jak twierdzi A. Dąbska — pojawiły się już pierwsze dary charyzmatyczne, jak „modlitwa w językach” oraz „dar prorocтва”⁵.

W kwietniu 1979 r. w czasie drugiego spotkania animatorów w Magdalence przybyło około 70 osób, którzy reprezentowali 50 grup modlitewnych rozsianych po całej Polsce. Wtedy też wyłoniono zespół osób służących radą i pomocą wszystkim grupom⁶. Dla zainteresowanych ruchem charyzmatycznym zaczęto urządzać specjalne rekolekcje w różnych ośrodkach w Polsce.

W roku 1981 na kolejny zjazd liderów ruchu odnowy w Rzymie udała się już oficjalna delegacja ruchu charyzmatycznego z Polski. W skład delegacji polskiej weszło pięć osób: ks. Bronisław Dembowski z Warszawy, p. Maria Jurczyńska z Gorzowa, p. Jacek Pawlak z Łodzi, ks. Marian Piątkowski z Poznania oraz ks. Adam Schulz SJ z Piotrkowa. Polska delegacja została przyjęta na osobnym spotkaniu z Janem Pawłem II, który wyraził duże zainteresowanie ruchem odnowy charyzmatycznej w Polsce⁷. Uczestnik ówczesnego spotkania z Ojcem Świętym — ks. B. Dembowski napisał w sprawozdaniu: „Mówiliśmy Ojcu Świętemu, że jest w Polsce już około 60 grup identyfikujących się z Odnową. Utworzyliśmy Zespół Koordynacyjny, który się stara o zaopatrzenie w poprawne teologiczne materiały i różnego rodzaju pomoce dla grup modlitewnych. A także pozostaje w kontakcie z Episkopatem... Mówiliśmy o przejawach odnowy charyzmatycznej w seminariach duchownych”⁸.

Po powrocie delegacji z Rzymu zaczęły się przygotowania do pierwszego ogólnopolskiego kongresu ruchu odnowy w Duchu Świętym. W ramach tych przygotowań kongresowych odbyło się we wrześniu 1983 r. w Magdalence spotkanie Zespołu Koordynacyjnego w liczbie około 30 osób. Celem spotkania było „rozeźnianie we wspólności Słowa Pana dla polskich grup modlitewnych”⁹. Ułożono wtedy tekst modlitewny, zawierający coś w rodzaju apelu czy może deklaracji skierowanej do członków ruchu. Tekst miał być odczytany na kongresie.

Sam kongres, który obradował na Jasnej Górze w Częstochowie w dniach 14 i 15 października 1983 r., stał się wydarzeniem przełomowym w zakresie pełnej identyfikacji ruchu w ramach posoborowej odnowy w Polsce.

O randze kongresu świadczył m. in. telegram Ojca świętego skierowany do uczestników oraz obecność kard. J. L. Suenensa, opiekuna ruchu do ramienia Stolicy Świętej. W kongresie uczestniczyli dwaj biskupi przedstawiciele Episkopatu Polski: bp Władysław Miziołek oraz bp Paweł Socha.

Na pierwszy dzień kongresu, który był przewidziany głównie dla lide-

⁴ Tamże.

⁵ Tamże.

⁶ Tamże.

⁷ B. Dembowski, *Czwarta międzynarodowa konferencja liderów katolickiej odnowy charyzmatycznej*, W drodze 9(1981) nr 9, 93.

⁸ Tenże, *art. cyt.*, 98.

⁹ A. Madej, *W domu pierwszej charyzmatyczki*, W drodze 12(1984) nr 5, 23.

rów ruchu przybyło ok. 200 księży, 80 kleryków, 30 siostr zakonnych, 750 animatorów. Na następny dzień przybyli przedstawiciele wielu grup modlitewnych z różnych stron Polski w liczbie około 7 tysięcy¹⁰.

Obrady kongresu otworzył i przewodniczył im ks. Bronisław Dembowski. Wygłosił on pierwszy referat: *O początkach odnowy w Duchu Świętym*. Z kolei ks. A. Grefkowicz odczytał tekst opracowany uprzednio, pt. *Słowo Pana*. Po południu pierwszego dnia kongresu ks. M. Piątkowski wygłosił referat pt. *Dar odnowy charyzmatycznej na tle dzisiejszej odnowy Kościoła*. W swjej wypowiedzi referent stwierdził między innymi, że ruch odnowy charyzmatycznej nie zmierza do budowania jakiegoś nowego Kościoła, ale pragnie go odrodzić od wewnątrz. Pragnie umocnić tożsamość chrześcijańską wszystkich członków Kościoła. — Homilię na wieczornej Mszy św. wygłosił bp Władysław Miziołek. Według opinii zagranicznych obserwatorów i gości obecnych na kongresie, uczestnictwo biskupa Władysława Miziołka oraz treść wygłoszonego przezeń przemówienia świadczy, że ruch charyzmatyczny, trochę dawniej podejrzany, zajął w duszpasterskiej pracy Kościoła w Polsce znaczące miejsce. W czasie wieczornego spotkania modlitewnego liderów ruchu dał się zauważyć dar modlitwy w językach, wyrażający uwielbienie Boga oraz dar spontanicznej radości i braterstwa ewangelicznego.

W drugim dniu kongresu przybyło na Jasną Górę około 7 tysięcy osób zaangażowanych w odnowę charyzmatyczną. W czasie Mszy św. dokonany został akt oddania całego ruchu w Polsce pod opiekę Jasnogórskiej Pani. W czasie całonocnego czuwania modlono się m. in. intencjami, także o uzdrowienie fizyczne i duchowe. Wygłoszone zostało „proroctwo” w językach, które następnie wyjaśniono. Nad ranem bp Paweł Socha odprawił dla uczestników Mszę św. i wygłosił okolicznościowe kazanie, w którym wzywał do wierności ideałom ruchu i Kościołowi oraz zachęcał do odwagi w realizowaniu odnowicielskiego posłannictwa ruchu.

W sprawozdaniu z kongresu, zamieszczonym w czasopiśmie „W drodze” napisano: „Uświadamiamy sobie powoli, że odnowa w Duchu Świętym jest faktem. Faktu tego nie da się już pominąć w polskiej rzeczywistości religijnej. Chodzi o to tylko, by ta nowa rzeczywistość znalazła swoje miejsce w organizmie naszego Kościoła, by została wintegrowana w całość życia religijnego”¹¹.

Zagraniczni goście, którzy dość licznie przybyli na kongres, bardzo pozytywnie oceniali organizację i przebieg kongresu. Byli urzeczeni atmosferą modlitwy i pobożności¹².

W podsumowującym przemówieniu kardynał J. L. Suenens wyraził się: „Macie dynamit w rękach... przez ożywienie liturgiczne możecie spotęgować wasze chrześcijaństwo... Idźcie naprzód!”¹³.

Na pewno kongres na Jasnej Górze był nie tylko najważniejszym wydarzeniem w dotychczasowej historii ruchu odnowy charyzmatycznej w Polsce. Był ponadto potwierdzeniem faktu zajęcia przez ten ruch trwałego i znaczącego miejsca w całokształcie posoborowej odnowy życia religijnego w naszym kraju.

2. Niektóre elementy treściowe

Można tu postawić pytanie: jakich szczególnie dziedzin życia religijnego w Polsce dotyczy ruch odnowy w Duchu Świętym?

Aby dokładniej móc odpowiedzieć na to pytanie, należałoby przeprowa-

¹⁰ *Tamże*.

¹¹ *Tamże*, 31.

¹² *Tamże*.

¹³ *Tamże*.

dzić wnikliwe badania metodą ankietową. Takich badań na większą skalę¹⁴ — o ile mi wiadomo — dotąd nie przeprowadzono.

Równocześnie rodzi się drugie pytanie: czy w ogóle można przeprowadzić badanie działalności Ducha Świętego w najgłębszych tajnikach duszy ludzkiej? Można się tylko tej działalności jakoś domyślać z owoców i skutków widocznych w zewnętrznym postępowaniu człowieka.

A owoce te i skutki ruchu w Polsce są na ogół podobne do tych, jakie można obserwować w innych krajach, gdzie ruch odnowy charyzmatycznej zapuścił wcześniej głębsze korzenie¹⁵.

Należy tu najpierw zauważyć owoce praktykowanego w ruchu charyzmatycznym tzw. „chrztu z Ducha”, czyli poprawnie teologicznie mówiąc: „wylania Ducha Świętego”¹⁶. Należy zaraz wyjaśnić, że wspomniany „chrzest z Ducha” — w rozumieniu ruchu — nie jest nowym sakramentem czy jakimś „superchrztem”. Przez „chrzest z Ducha” rozumie się w teologii ruchu gest włożenia rąk, połączony z modlitwą wspólnoty na intencję tego jej członka, który o ten gest i modlitwę prosi¹⁷.

Jak mówią liczne świadectwa, wśród skutków „chrztu z Ducha” należy wymienić najpierw wewnętrzne „nawrócenie się” do życia bardziej lub w pełni chrześcijańskiego. Owocem najcenniejszym jest rozwój przyjaźni i życia z Bogiem. Niekiedy jako skutek „wylania Ducha” pojawia się stałe odczucie obecności Boga w najgłębszej istocie duszy. Mistycy mówią o „dnie” lub niekiedy o „szczycie” duszy. Pojawia się wtedy potrzeba ciągłego dialogu modlitewnego i wielbienia Boga. Na zebraniach ruchu daje się obserwować spontaniczną radość duchową i braterską życzliwość dla innych ludzi. Dość często widocznym skutkiem „chrztu z Ducha” jest zamilowanie do czytania i rozważania Pisma Świętego i zarazem odczuwalny głód Słowa Bożego. Wśród członków ruchu ożywia się i wzrasta korzystanie z sakramentów Kościoła, a zwłaszcza Eucharystii. W związku z tym zaznacza się wzrost frekwencji i uczestnictwa we Mszy św. Ogólniej mówiąc, w sposób dość widoczny następuje odnowienie życia religijnego oraz zapалу i gorliwości apostołskiej. Z punktu widzenia duszpasterskiego są to cenne owoce zwyczajne i częściej spotykane wśród członków ruchu odnowy charyzmatycznej.

Gdy zaś chodzi o nadzwyczajne dary charyzmatyczne, dość częstym zjawiskiem, o którym już była wzmianka, jest dar „prorokowania”, to znaczy wspólnoty modlitewnej. Swoistym znakiem charyzmatycznym, dość często spotykanym w czasie zebrań modlitewnych, jest dar „mówienia językami”. Wyraża się on w różnych formach. Najczęściej spotykaną formą jest wypowiedzianie słów modlitwy w języku, który nie jest znany otoczeniu. Niekiedy w tym samym czasie ktoś inny otrzymuje dar tłumaczenia tej modlitwy na język zrozumiały przez otoczenie. Niekiedy „modlitwa w językach” wyraża się po prostu jako jakieś bezsłowne nucenie melodii. Taka bezsłowna melodia wyraża podobno lepiej stan modlitewnego podniesienia duszy ku Bogu, aniżeli wypowiedzianie słów uwielbienia czy dziękczynienia. Zwrócono uwagę na to, że wspomniany „dar języków” jest jedyny wśród charyzmatów, który ma znaczenie raczej dla osoby obdarowanej, która się przez ten dar umacnia w życiu wedle Ducha. Inne natomiast dary mają na względzie przede wszystkim dobro wspólnoty.

Na zebraniach modlitewnych — także w Polsce — mają niekiedy miejsce uzdrowienia z chorób duszy lub ciała. Zazwyczaj łączą się one z „chrztem w Duchu”. Wyjaśnienie tego typu wydarzeń nastęrcza teologom dość dużego kłopotu. Istnieje na ten temat znaczna już literatura fachowa.

¹⁴ Badania na węższą skalę przeprowadził W. Rachwałik, *praca cyt.*

¹⁵ *Tamże*, s. 83.

¹⁶ Por. E. Weron, *Teologia życia wewnętrznego ludzi świeckich*, Poznań-Warszawa 1980, 225—227.

¹⁷ Por. *tamże*.

Jak z jednej strony byłoby błędem niedoceniwanie tych nadzwyczajnych darów, tak z drugiej strony nie należy przykładać do nich zbyt wielkiej wagi. Znamionym pod tym względem jest fakt, że św. Paweł wyliczając różne charyzmaty, stawia nadzwyczajne dary z zasady na miejscach ostatnich (por. np. 1 Kor 12, 8—11 oraz 12, 28—30).

Dary charyzmatyczne są na pewno wielkim dobrodziejstwem dla odnowy i umacniania życia religijnego wspólnoty i poszczególnych jej członków. Są one także ważnym czynnikiem ułatwiającym ekspansję i popularność ruchu. Mają również znaczenie dla kościelnego apostołstwa. Tak było zresztą od początków chrześcijaństwa. Świadczą o tym ewangelie oraz dzieje i Listy apostołskie. Dostrzegał ich znaczenie zwłaszcza św. Paweł, który wielokrotnie podaje wykazy, czyli jakby katalogi charyzmatów¹⁸.

Nietrudno się jednak domyśleć, że charyzmaty, zwłaszcza nadzwyczajne, niosą ze sobą także i ryzyko pewnego niebezpieczeństwa, ulegania iluzjom, swoistego snobizmu, poszukiwania sensacji, sentymentalizmu religijnego itp. Zdają sobie sprawę z tych zagrożeń odpowiedzialni liderzy ruchu, a także teologowie oraz hierarchia kościelna. Paweł VI w pamiętnym przemówieniu do uczestników światowego kongresu odnowy charyzmatycznej (z dnia 19 maja 1975 roku) przedstawił jakby zwięzły katalog możliwych wypaczeń zagrażających młodemu wówczas ruchowi. Równocześnie tenże papież zaakceptował ruch charyzmatyczny i zachęcił jego członków do wierności Kościołowi i do uznania miłości za najważniejszy ze wszystkich charyzmatów.

W polskim ruchu odnowy te upomnienia i zalecenia papieskie wzięto sobie szczególnie do serca. Zauważono — w oparciu o wyniki częściowej ankiety — że w Polsce na ogół rzadziej notuje się przypadki pojawienia się charyzmatów nadzwyczajnych. Natomiast zjawisko charyzmatów zwyczajnych odpowiada przeciętnej w krajach europejskich. W badaniach teologicznych zwrócono też uwagę na pewną zależność niektórych zjawisk w ruchu charyzmatycznym od temperamentu narodowego, od kultury religijnej, a nawet i od klimatu. Nie pomniejsza to w niczym autentyczności działania Ducha Świętego, który swój wpływ dostosowuje do psychiki oraz warunków obdarowywania człowieka.

3. Odpowiedź na naukę soboru

Jako podsumowanie tego, co dotąd powiedziano, nasuwa się spontaniczna refleksja, że ruch odnowy charyzmatycznej w Kościele katolickim jest jakby odpowiedzią na dowartościowanie roli Ducha Świętego w życiu Kościoła przez Sobór Watykański II. Znamionny i znaczący jest pod tym względem fakt, że historia ruchu odnowy w Duchu Świętym zaczyna się dokładnie po upływie roku od zakończenia soboru. Jak wiadomo, Jan XXIII modlił się na otwarcie soboru o „nowe Zielone Święta” dla Kościoła. Zdumiewająca jest wymowa tych wydarzeń, jakie nastąpiły w Kościele od pontyfikatu Jana XXIII.

Gdy chodzi o nieco spóźniony start ruchu odnowy charyzmatycznej w Polsce, to nasuwa się wyjaśnienie, że w naszym kraju niektóre elementy charyzmatycznej odnowy ujawniły się wcześniej niż w innych krajach. Elementy charyzmatyczne są bez wątpienia widoczne już w Wielkiej Nowennie przed millenium chrztu Polski. Widoczne są charyzmaty również w całej duszpasterskiej działalności maryjnego prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego. W Polsce ruch maryjny odznaczał się i odznacza nadal wieloma rysami charyzmatycznej odnowy w Duchu Świętym. Także rodzimy polski ruch oazowy, nazwany później „Światło — Życie”, nosił od początku i nosi nadal niektóre znamiona charyzmatyczne. Wiele praktyk nabożeństwa

¹⁸ Por. 1 Kor 12, 8—10; 12, 28—30; Rz 12, 6—8; Ef 4, 11.

charyzmatycznego stosowano wcześniej w ruchu „Światło — Życie” zanim jeszcze narodził się w Polsce ruch odnowy w Duchu Świętym. Być może, iż właśnie z tego powodu ruch odnowy charyzmatycznej pojawił się z pewnym opóźnieniem i nie był odczuwany przez religijność polską jako wielka nowość. Być może, iż z tego także powodu rozwój i rozprzestrzenianie się ruchu odnowy w Duchu Świętym następuje w Polsce nieco wolniej i przebiega spokojniej niż w innych krajach.

Mając to wszystko na uwadze i patrząc z perspektywy posoborowego dwudziestolecia, nie można oprzeć się przeświadczeniu, że w opisanych faktach odnowy w Duchu Świętym mamy do czynienia z inspirującym wpływem Soboru Watykańskiego II w odniesieniu zwłaszcza do ludzi świeckich, oraz z tą szczególną atmosferą, która poprzedzała i następnie towarzyszyła obradom soborowym. Dwudziesta rocznica zakończenia prac soboru pozwala nam coraz wyraźniej dostrzegać działalność Ducha Bożego odnawiającego bezustannie życie Kościoła.

ks. Eugeniusz Weron SAC, Ottarzew